

1.792 GROMADY i 144 SPÓŁDZIELNIE zakończyły siewy

Meldunki
z woj. łódzkiego

Siewy wiosenne w naszym województwie dobiegają końca. W 1.792 gromadach i 144 spółdzielniach produkcyjnych zakończono już całkowicie siewy zbóż jarych i roślin motylkowych. W pracach wiosennych - siewnych przoduje powiat łęczycki, który do dnia 20 kwietnia zakończył siewy we wszystkich gromadach, spółdzielniach produkcyjnych i PGR.

Równocześnie z zakończeniem siewów chłopcy woj. łódzkiego przystąpili do sadzenia ziemniaków. W pracach tych przoduje pow. wieluński, w którym do dnia 20 bm. zaszczepiono już ziemniaki na 60 proc. przewidzianego pod ich uprawę arealu ziemi. Równie dobrze przebiega sadzenie ziemniaków w powiatach: piotrkowskim, łódzkim, rawskim - mazowieckim i łęczyckim, gdzie chłopcy obsadzili już ziemniakami ponad 30 proc. planowanego na rok biejącego obszaru.

Pierwszy dzień wymiany jeńców w Pamundzonie

PEKIN, 20. 4.
Jak donosi Agencja Nowych Chin, w dniu 20 bm. o godzinie 9 rano odbyła się w Pamundzonie wymiana 50 Koreańczyków, 30 Amerykanów, 12 Brytyjczyków, 4 Turków, 1 Kanadyjczyka, 1 Filipińczyka, 1 jeńca z Afryki Południowej i 1 Greka (ze strony ludowej) oraz 400 repatriowanych jeńców z armii ludowej i 100 chińskich ochotników ludowych (ze strony amerykańskiej), na mocy porozumienia z dnia 11 bm.

Zbliża się 1 Maja

Zbliża się 1 Maja - wielkie święto solidarności i braterstwa ludzi pracy na całym świecie. Tegoroczny 1 Maja obchodzić będziemy pod znakiem potężnego wzrostu sił oraz jednolitego obozu pokoju i socjalizmu - skupienia się całej postępowej ludzkości wokół nieśmiertelnych ideałów wielkiego Chorażego ruchu pokoju, Józefa Stalina. Obchodząc będziemy 1 Maja świadkami wyższej drogi socjalizmu nad ustrojem gnijącego świata grabieżcy i wojen - nad ustrojem kapitalistycznym. Świadkami, że są wszelkie szanse utrzymania i utrwalenia pokoju na świecie.

Naród polski - ważne ognio obozu pokoju i socjalizmu, naród, który dzięki braterskiej pomocy ZSRR raz na zawsze wyzwolił się spod kapitalistycznego wokesu i ucieku oraz przekształcił raz na zawsze panowanie obcych mocarstw w naszej ojczyźnie - zdaje sobie sprawę ze swego obowiązku uczynienia wszystkich dla wzmocnienia potęg obozu pokoju.

Naród polski wie, że jego obowiązkiem jest czynić wszystko, aby w kraju naszym wcielić w życie stalinowski program budowy nowego jutra, przyspieszać budownictwo socjalistyczne. Trzeba rozwijać siły naszego narodu, jego moc obronną, utrwalając niepodległość Polski.

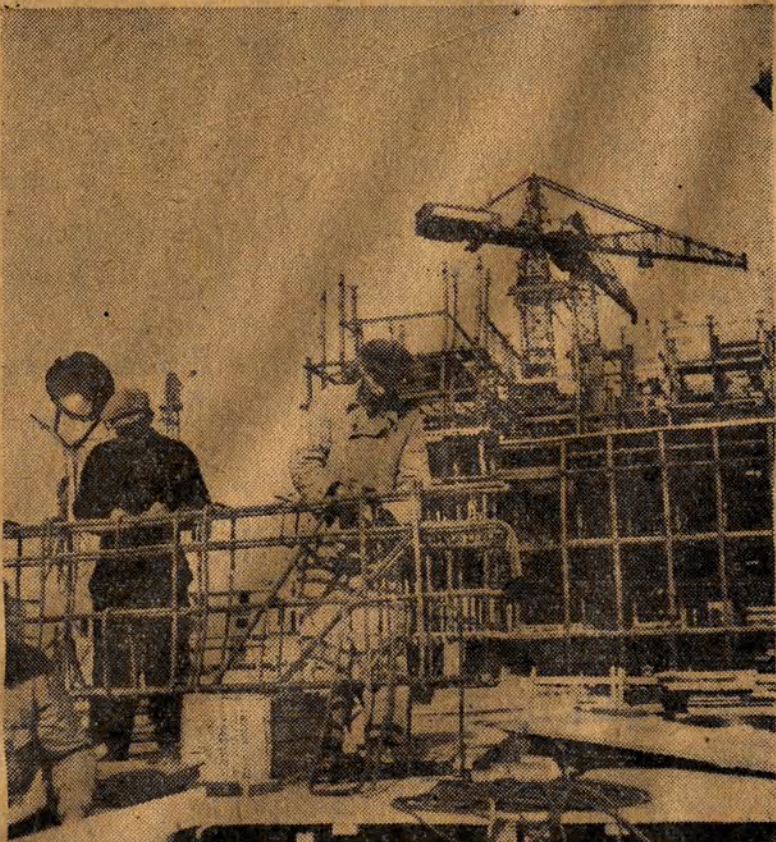
Dlatego też podwójmy nasze wysiłki, wzmocnimy i polepszymy pracę nad realizacją zadań czwartego roku Planu 6-letniego, nad budowaniem siły i potęgi, szczęścia, nad zabezpieczeniem pokoju naszej Ojczyzny. Podejmując długookresowe zobowiązania o przedterminowym wykonaniu planów produkcyjnych w przemyśle i w rolnictwie szerokie rzesze narodu polskiego dają najbardziej wymowny dowód swej niezłomnej woli dalszego jednoczenia się wokół wielkich, przeobrażających ideałów socjalizmu.

1 Maja - jak co roku - będzie przeglądem naszych dotychczasowych osiągnięć na drodze ku socjalizmowi. Naród polski dumny jest z tego, co już dokonał. Dumni jesteśmy z naszych wielkich budów socjalizmu, z rosnącego potencjału naszego przemysłu. Dumni jesteśmy z osiągnięć naszego rolnictwa, z sukcesów w budowaniu lepszego życia wsi - spółdzielczości produkcyjnej. Dumni jesteśmy z coraz szybciej postępującej rewolucji kulturalnej, obejmującej miliony ludzi pracy miast i wsi polskich. I dumni jesteśmy z tego, że wznowsząc gmach Polski sił, zasobnej, Polski socjalistycznej, przetrzymujemy nasz wielki program, o które walczyli Kościuszko i Mickiewicz, Dembowski i Waryński, Marchlewski i Dzierżyński, Nowotko i Buczek - najlepsi synowie narodu.

Wiemy, że nasze państwo ludowe powstało w wyniku trudu, walki, ofiar wielu pokoleń ludu pracującego, walczącego pod przewodnictwem klasy robotniczej. Nasze państwo ludowe - to niezawodny oręż w naszej pracy i walce o zwycięstwo pokoju, demokracji i socjalizmu, to gwarancja naszej niepodległości i suwerenności. Toteż jego umocnienie jest sprawą każdego z nas, całego narodu.

Tradycyjne święto pierwszomajowe obchodziliśmy pod znakiem dalszego

Na budowie Pałacu Kultury i Nauki
im. Józefa Stalina



Na wielkim placu budowy Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina w Warszawie praca nieprzerwanie posuwa się naprzód. Na budowie, której wysokość ma osiągnąć 10 kondygnacji. Dotychczas ustawiono i zmontowano tu ponad 8 tys. ton stalowej konstrukcji. Trwają również prace murarskie przy budowie pozostałych fragmentów Pałacu - 4 skrzydeł bocznych i wielkiej sali kongresowej.

NA ZDJĘCIU: fragment prac przy budowie sali kongresowej, w której będzie wysokościowa Pałacu.

CAF - fot. Baranowski

Wykonywać i przekraczać plany - oto hasło włóknarzy na Wartach 1-Majowych

Włóknarze Łodzi zaciągnęli Warty Pierwszomajowe pod hasłem pełnej realizacji długookresowych zobowiązań, pod hasłem odrobienia zaległości powstałych w przemyśle bawełnianym i wełnianym na początku kwietnia i wykonania planu we wszystkich wskazniach.

Zobowiązania swoje włóknarze realizują z honorem.

Założa PRZEDZALNI ZPB IM. DUBOIS w bieżącym miesiącu nie wywiązała się w pełni z zadań nałożonych planem. W dniu 17 bm. zaciągnęła ona Warty Pierwszomajowe, postanawiając jak najszybciej odrobić zaległości. W tym samym dniu plan w przedzalni został wykonany w 102,6 proc., a 18 bm. w 113,8 proc.

Robotnicy i robotnicy Zakładów im. Dubois zdają sobie jednak sprawę, że trudności nie zostały jeszcze całkowicie usunięte. Wiedzą oni, że plan za 18 dni kwietnia został zrealizowany tylko w 99,5 proc. Toteż nie szczędzą nadal sił w walce o zwiększenie wydajności.

I tak przodka Irena Tomczyk, pełniąc Warty Pierwszomajowe, osiągnęła przeciętnie 108 proc. planu. Przodka Stanisława Bens - 109 proc., a przodka Stanisława Urbanczak 114,4 proc.

Założa ZPB im. REWOLUCJI 1905 R., która jako jedna z pierwszych w Łodzi stanęła na Wartach Pierwszomajowych, może się poszczycić codziennym systematycznym przekraczaniem swoich zadań produkcyjnych. W przedzalni osiągnięto 16 bm. - 101,8 proc., 17 bm. - 103,5 proc., 18 bm. - 105,2 proc. W tkalni - 16 bm. - 102,9 proc., 18 bm. - 102,3 proc.

Zle nałomiast pracuje ZAKŁAD „C” ZPB IM. STALINA, nie realizując w pełni planów produkcyjnych. Również zobowiązania długofalowe nie są tam wykonywane. We wzroście wydajności pracy przeszkadza słaba praca kilku zespołów majsterskich, jak np. majstra Karola Wężyka, którego zespół wykonuje zaledwie 95,5 proc. planu.

Towarzysze z Zakładu „C” muszą natychmiast zmienić swój stosunek do pracy. Powinni oni bowiem pamiętać, że ich zakłady, Zakłady im. Józefa Stalina, pierwsze podjęły zobowiązania, pierwsze zaczęły zaciągać Warty.

Nie jest jeszcze dobrze w ZPB IM. R. LUKSEMBURG. Plan za 18 dni bm. został wykonany w tkalni w 90,8 proc., w przedzalni - w 93,9 proc. Jednak w ostatnich dniach nastąpiła już pewna poprawa dzięki ofiarnej pracy większych robotnic i robotników, którzy pełniąc Warty Pierwszomajowe, realizują swoje plany z nadwyżką.

Bolesław Bierut i Aleksander Zawadzki u trumny H. Kołodziejskiego

WARSZAWA, 20. 4.
W dniu 20 kwietnia 1953 r. w godzinach rannych do sali Centralnego Związku Spółdzielczego, gdzie wystawiona została trumna ze zwłokami członka Rady Państwa dr Henryka Kołodziejskiego, przybyła Rada Państwa z przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim na czele oraz Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut w otoczeniu członków rządu.

Wśród głębokiej ciszy przybyli oddali cześć pamięci zmarłego.

Pośmiertne odznaczenie dr H. Kołodziejskiego

Uchwała
Rady Państwa

Za wybitne zasługi w pracy dla Polski Ludowej odznaczony zostaje:

Orderem Odrodzenia Polski I klasy

pośmiertnie

dr Kołodziejski Henryk

Przewodniczący Rady Państwa

(-) ALEKSANDER ZAWADZKI

Sekretarz Rady Państwa

(-) MARIAN RYBICKI

W 8 rocznicę podpisania układu
o przyjaźni i wzajemnej pomocy
między Polską a ZSRR



NA ZDJĘCIU: Józef Stalin i Bolesław Bierut w dniu podpisania umowy (21 kwietnia 1945 roku).

Braterskie pozdrowienia narodu polskiego

DO PRZEWODNICZĄCEGO
PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ
ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH
REPUBLIK RADZIECKICH
TOWARZYSZA K. J. WOROSZYŁOWA

MOSKWA

Z okazji 8 rocznicy podpisania polsko - radzieckiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczący, najserdeczniejsze pozdrowienia i najgorętsze życzenia.

Naród polski widzi w tym układzie wyraz trwałej i nieustraszonej przyjaźni między narodami naszych krajów i z każdym rokiem głębiej utwierdza się w przekonaniu o ogromnym znaczeniu układu dla swych najżywniejszych interesów i swego rozwoju na drodze do socjalizmu. Równocześnie naród polski widzi w układzie najlepszą gwarancję swej suwerenności i nienaruszalności swych granic, najmocniejszą ostoję w walce o zwycięstwo stalinowskiej idei pokoju i współpracy międzynarodowej, jaką prowadzi u boku swego wielkiego przyjaciela i wyzwoliciela - Związku Radzieckiego.

(-) ALEKSANDER ZAWADZKI
Przewodniczący Rady Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

DO PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW
ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH
REPUBLIK RADZIECKICH
TOWARZYSZA G. M. MALENKOWA

MOSKWA

W dniu 8 rocznicy podpisania polsko - radzieckiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej proszę Was, Towarzyszu Przewodniczący, o przyjęcie najgorętszych pozdrowień oraz wyrazów serdecznej przyjaźni i braterstwa dla narodów wielkiego Związku Radzieckiego, dla rządu radzieckiego i dla Was osobiście od narodu i rządu polskiego. Ten historyczny układ jest podstawą coraz bardziej pogłębiającej się przyjaźni między narodem polskim i narodami wielkiego Kraju Rad, stanowiąc zarazem rekoimie niepodległości i rozkwitu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Braterska przyjaźń i współpraca naszych narodów stanowi wkład do rosnącej i niezłomnej zwartości całego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu.

Masy pracujące Polski, pomyślnie wykonujące 6-letni Plan budowy podstaw socjalizmu, wiedzą, że wcielanie w życie tego wspaniałego planu jest możliwe dzięki wszechstronnej i szczernej pomocy bratniego Związku Radzieckiego, wynikającej z wiekopomnego układu między naszymi państwami.

Naród polski będzie wiernie strzec i nieustannie pogłębiać przyjaźń i spójność ideową z narodami Związku Radzieckiego i wszystkimi wolnymi narodami, zespolonymi pod sztandarem Lenina i Stalina - jako swe największe dobro, jako ostoję swego niezależnego bytu, jako doniosły czynnik pokoju na całym świecie.

(-) BOLESŁAW BIERUT
Prezes Rady Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

WARSZAWA, 20. 4.
Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Rada Państwa postanawia zwołać II sesję Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na dzień 25 kwietnia 1953 roku.

Przewodniczący
Rady Państwa
- Aleksander Zawadzki

Sekretarz
Rady Państwa
- Marian Rybicki

Uroczysta akademia w 8 rocznicę układu między Polską a ZSRR

W związku z 8 rocznicą podpisania układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską a ZSRR, Zarząd Łódzki TPP-R, organizuje w dniu 23 bm. o godz. 17, w sali Melodram, ul. Traugutta 18, uroczystą akademię. W części artystycznej wystąpią zespoły wyższych uczelni.

Z pobytu delegacji kobiet polskich w ZSRR

Bawiąca w Moskwie na zaproszenie Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich delegacja kobiet polskich zwiedziła szereg nowych budowli stolicy Związku Radzieckiego. Metro Moskiewskie, gmach czytelnicy dziecięcej i szereg innych instytucji kulturalno - oświatowych.

Wyjaśnienie

W „Głosie Robotniczym” nr 83, z dnia 18 bm., na pierwszej stronie zamieszczono zostało zdjęcie przodka Genowefy Łaskiej z ZPB im. Dzierżyńskiego. Podpis pod tym zdjęciem błędnie informował, że przodka opo rzekomo przodka Irene Smuckles.

W związku z tym nadesłała nam wyjaśnienie rada zakładowa ZPB im. Dzierżyńskiego, samokrytycznie stwierdzając, że winę za ten błąd ponosi jeden z członków prezydium rady, który na zdjęciu fotoreporterowi udzielił ziej informacji.

BŁYSKAWICA

ZA 19 DNI KWIEŹNIA

PRZEDZALNIA CIENKOPRZEDNA 86,9%

PRZEDZALNIA ŚREDNIOPRZEDNA 95,7%

Towarzysze z **WKP B 1 maja**
DLACZEGO ?
nie wykonujecie swych planów

WIĘCEJ PRZEDZY !

NA WASZĄ PRODUKCJĘ CZEKAJĄ
ROBOTNICY INNYCH ZAKŁADÓW - NIĘ UTRUDNIAJĄ
CIE IM WYKONANIA ZOBOWIĄZAŃ 1-MAJOWYCH

„Mordercza walka” o rynki zbytu

- USA nie chcą zrezygnować ze swej polityki handlowej
- Kapitał zachodnio-niemiecki oskarża Anglię i Francję

NOWY JORK, 20. 4.

Donosząc o zakończeniu rozmów między przedstawicielami USA a delegacją organizacji „Europejska Współpraca Ekonomiczna”, waszyngtoński korespondent dziennika „New York Times” podkreśla, że w czasie tych rozmów ujawniły się poważne rozbieżności między oboma stronami w sprawie konieczności niezwłocznego podjęcia kroków „dla zapobieżenia zastójowi ekonomicznemu w Europie”.

„Przedstawiciele USA — pisał korespondent — jasno oświadczyli, że Stany Zjednoczone nie są jeszcze gotowe przejść do realizacji nakreślonego przez kraje Europy zachodniej programu zapewnienia wypłacalności w drodze handlu, a nie pomocy i nie zamierzają zmienić swej polityki handlowej w celu ułatwienia innym państwom zbytu towarów na rynku amerykańskim.”

Jak podaje z Dortmundu Agencja ADN, minister gospodarki w rządzie bawarskim Erhard wystąpił jako rzecznik wielkiego kapitału zachodnio-

niemieckiego, wysuwając pretensje Niemiec zachodnich do dalszej penetracji na rynki światowe. Erhard oskarżył Wielką Brytanię, Francję i inne rządy kapitalistyczne o „częściowo zbrodnictwo polityczne”, ponieważ forsują one eksport własnego przemysłu, udzielając mu subwencji.

W związku z tym Erhard mówił o „morderczej walce”, jaką zachodnio-niemiecki przemysł eksportowy rozpoczął już z przemysłem zagranicznym i zamierza dalej prowadzić. Zapowiedział on, ponadto, że wróci do polityki politycznej, aby nakłonić do zmiany polityki eksportowej.

Naród burmański apeluje o potępienie agresji kuomintangowskiej

JAK DONOSZA Z RANGUNU, BURMAŃSKI DZIENNIK „BIRMAN” OPUBLIKOWAŁ ODEZWĘ BURMAŃSKIEGO ZWIĄZKU PATRIOTYCZNEGO (JEDNOCZĄCEGO POSTĘPOWE PARTIE OPOZYCYJNE: ROBOTNICZĄ - CHŁOPSKĄ, „DOBĄMĄ” I PARTIĘ JEDNOŚCI NARODU) DO NARODÓW ŚWIATA.

Przeciwko militaryzacji Finlandii

MOSKWA, 20. 4.

Agencja TASS donosi z Helsinek, że deputowani do Sejmu z ramienia Demokratycznego Związku Narodu Finlandii, wchodzący w skład komisji sejmowej do spraw obrony, zaprotestowali przeciwko decyzji komisji, która zamierza zgłosić wniosek, by rząd niezwłocznie podjął kroki w celu utworzenia Rady do Spraw Obrony.

Protest podkreśla, że powołanie takiej Rady ułatwiłoby kołom, dążącym do wyselekcjonowania, przestawienie gospodarki kraju na tory wojenne.

Wojśko kuomintangowskie — głosi odezwa — pojawiło się na terytorium Burmy w końcu 1949 r., naruszając suwerenne prawa narodu burmańskiego. W końcu 1950 r. zajęły one pograniczne rejony na wschód od Kong-Tunga i umocniły się na nich. W roku 1951 wojska te utworzyły swój sztab w Mong-Sate i zajęły całe terytorium burmańskie na wschód od rzeki Saluen z wyjątkiem niektórych miast. W końcu 1952 r. cały ten rejon aż do okręgu Mitkina i Bało na północy, Tawoem na południu i rzeki Saluen na zachodzie, z wyjątkiem niektórych miast, znalazł się w rękach kuomintangowców.

Odezwa podkreśla, że po okupowaniu terytorium burmańskiego, kuomintangowcy wprowadzili podatki i różne opłaty, wyznaczyli swych urzędników administracyjnych, zagarnęli i poczęli eksploatować bogactwa naturalne, utworzyli bazy wojenne i zbudowali lotniska. Grabili oni ludność okupowanych rejonów, zmuszając ją do pracy niewolniczej, gwałcili kobiety.

Stwierdzono — głosi dalej odezwa — że oficerowie amerykańscy biorą udział w agresywnych działaniach wojsk kuomintangowskich, oraz że wojska te były zaopatrywane w broń amerykańską najnowszego typu. Stwierdzono również, że dowódcę wojsk kuomintangowskich generała Li-ni udawał się kilkakrotnie na wyspę Tajwan.

Nie ulega wątpliwości — podkreśla odezwa — że wojska kuomintangowskie wtrąciły do Burmy w celach agresywnych i z premedytacją zagarnęli i okupowały terytorium burmańskie.

My, naród burmański — głosi odezwa — pragniemy pokoju i nie chcemy, aby Azja lub jakakolwiek inna część świata stały się polem walki.

Dziś armia burmańska, uderzona siłami ludowymi oraz ofiarą okrucieństw i bezlitosnej walki, przeciwko agresywnym kuomintangowcom, a naród burmański, jednocząc się zawsze w obliczu wspólnego wroga, organizuje zjednoczony front narodowy dla ostatecznego wypędzenia

agresorów kuomintangowskich z Burmy.

Odezwa wzywa narody świata, wszystkie rządy, wszystkie organizacje we wszystkich krajach, aby potępiły:

a) wojska kuomintangowskie za ich akty agresji w Burmie;

b) rządy, które są odpowiedzialne za tę agresję;

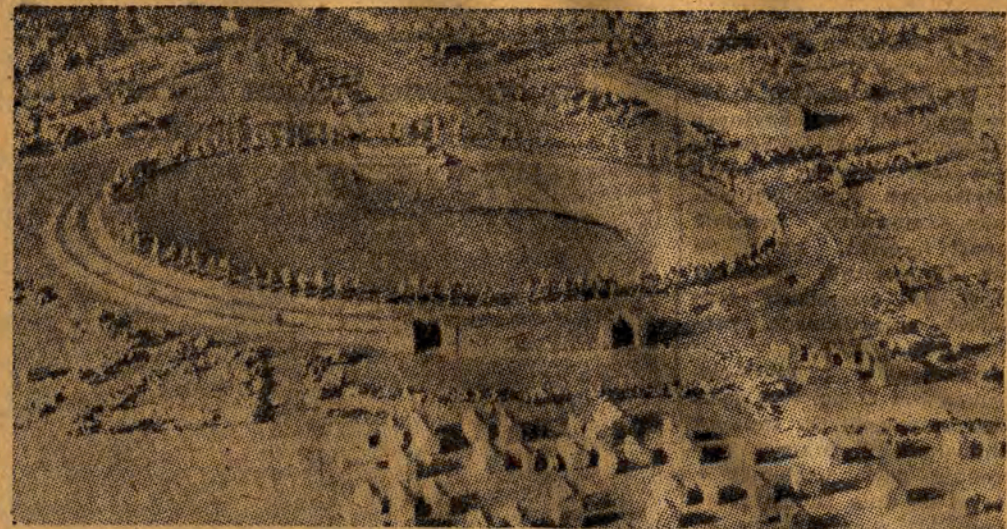
c) rządy popierające i podlegające kuomintangowcom w imię własnych agresywnych celów.

Odezwa apeluje do narodów świata o okazanie narodowi burmańskiemu poparcia w jego wysiłkach zlikwidowania agresji kuomintangowców.

FESTIWAL W BUKARESZCIE

zacieśni więzy przyjaźni
łączące młodzież świata

Wywiad z sekretarzem ZG ZMP - T. Strzałkowskim



Makietą stadionu w Bukareszcie, na którym odbędzie się w sierpniu IV Festiwal Młodzieży i Studentów.

WARSZAWA, 20. 4.

Sekretarz Zarządu Głównego ZMP — Tadeusz Strzałkowski brał ostatnio udział w obradach Międzynarodowego Komitetu Przygotowawczego IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w walce o pokój i przyjaźń, który odbędzie się w Bukareszcie w dniach od 2 do 16 sierpnia br. W rozmowie z przedstawicielem PAP sekretarz ZG ZMP opowiedział o przygotowaniach młodzieży różnych krajów do tej wielkiej manifestacji pokojowej oraz o zadaniach, jakie w związku z Festiwalem stoją przed młodzieżą polską.

— Jak będzie miał znaczenie IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów? — IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów, podobnie jak i poprzednie festiwale, stanie się przebiegiem działalności młodzieży w walce o pokój, o lepszą przyszłość i przyszłość młodego pokolenia. Spotkanie setek tysięcy chłopów i dziewcząt z różnych krajów, różnych przekonań politycznych i wierzeń religijnych przyczyni się do jeszcze silniejszego zacieśnienia więzów przyjaźni, łączących pragnących pokoju młodzieży całego świata.

— Jak przedstawiają się przygotowania do Festiwalu? — Szczególnie żywo przygotowują się jego gospodarze — młodzież rumuńska. Aby godnie przyjąć przedstawicieli młodych bojowników o pokój z całego świata, wzmagają oni wysiłki nad pomnażaniem bogactw swego kraju i zwiększaniem sił obozu pokoju.

W Bukareszcie już od wczesnych dni wiosny rozpoczęły prace związane z Festiwalem. Przygotowania do budowy stadionu sportowego, który ma pomieścić 80 tys. ludzi oraz teatru na wolnym powietrzu, przewidzianego na 4 tys. widzów. Pragnąc, by miasto wyglądało jak najpiękniej, młodzi jego mieszkańcy rzucili hasło: „Ani jednego domu bez kwiatów”.

W pełni trwają również przygotowania młodzieży innych krajów. W wielu krajach młodzież łączy zadania wysunięte przez Międzynarodową Konferencję w Obronie Praw Młodzieży z przygotowaniem do Festiwalu, a liczne komitety obrony praw młodzieży przekształcone zostały w komitety przygotowawcze Festiwalu. W Wielkiej Brytanii wyłoniono już 130-osobowy komitet, w skład którego wchodzi przedstawiciel młodzieży o różnych poglądach.

Wyniki wyborów w Japonii

Joszida utracił absolutną większość

W Tokio głosowało

50 proc. uprawnionych

PEKIN, 20. 4.

Dnia 19 kwietnia w Japonii odbyły się wybory do Izby Niższej parlamentu rozwiązanej przez Joszidę 14 marca po uchwaleniu wotum nieufności jego gabinetowi.

W wyniku wyborów partia liberalna Joszidy utraciła posiadaną dawniej absolutną większość w Izbie Niższej. Drugie stronnictwo konserwatywne — tzw. „partia postępową” — Siemata, która przystąpiła oświadczenia o wyborach pod hasłem „złoty wiek”, straciła 12 mandatów. Partia komunistyczna i partia robotniczo-chłopska, które występowały w zjednoczonym frontie, uzyskały łącznie 6 mandatów. Lewicowa partia socjalistyczna otrzymała o 16 mandatów więcej niż dotychczas. Jak wiadomo, w toku kampanii przedwyborczej i podczas samych wyborów partia komunistyczna popierała szereg kandydatów z ramienia lewicowej partii socjalistycznej, którzy wypowiadali się przeciwko zbrojeniu.

Według doniesień z Japonii, wybory odbywały się w atmosferze wielkiej bierności wyborców. Głosowało zaledwie niespełna 50 proc. uprawnionych do głosowania.

Po zamachu na prezydenta Perona

NOWY JORK, 20. 4.

Jak donosi z Buenos Aires agencja Associated Press, rząd argentyński podał do wiadomości o aresztowaniu w ostatnich dniach 77 osób pod zarzutem rozbicia „falszywych i tendencyjnych pogłosków o panikarskim charakterze”.

Wydział informacji przy prezydencie Peronie zakomunikował, że aresztowani rozsiewali pogłoski o wzroście ruchu, zmierzającego do obalenia rządu oraz o tym, że niektórzy członkowie rządu podali się do dymisji.

Agencja donosi również, że policja przetrzymuje nadal w więzieniu obywatela amerykańskiego, który został aresztowany w związku z wybuchem dnia 15 bm. dwóch bomb w czasie przemówienia Perona na Placu Majowym.

KP Włoch przedstawia narodowi program utworzenia

rządu
pokoju
i postępu

RZYM, 20. 4.

Dnia 19 bm. Włoska Partia Komunistyczna rozpoczęła swą kampanię wyborczą, organizując w kraju setki wieców. Na wiecach tych przedstawiciele partii komunistycznej przedstawili narodowi program utworzenia rządu pokoju i postępu społecznego.

W Mediolanie przemawiał zastępca sekretarza generalnego Włoskiej Partii Komunistycznej, Luigi Longo, który oświadczył, że Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna straciła wszelką łączność z masami pracującymi i kroczy ramie w ramię z monarchistami i faszystami. Partia ta i jej sojusznicy — powiedział Longo — po pięciu latach sprawowania władzy, stanęli przed wyborcami nie wprowadzając w życie postanowień konstytucji: nie pozbawili monopolu przemysłowych władz, niekiedy zostały majątki obywatelskie, policja działa przy pomocy metod faszystowskich, zdolność nabywstwa ludności pozostaje ciągle na niestety niskim poziomie.

W Livorno wygłosił przemówienie zastępca sekretarza generalnego Włoskiej Partii Komunistycznej, Pietro Secchia. Demaskując kłamstwo chrześcijańskich demokratów, Secchia przypomniał, że przeprowadzona przez de Gasperi „reformę” wyborczą jest narzędziem skierowanym przeciwko demokracji. Jedynie jednomyślne głosowanie Włochów przeciwko partii chrześcijańsko-demokratycznej — podkreślił Secchia — może usunąć to narzędzie i uratować kraj od przemocy, eksploatacji, korupcji, zależności od imperializmu amerykańskiego.

Francja w kleszczach kryzysu

Przed kilkoma dniami rozpoczęła się we Francji oficjalna kampania wyborcza w związku z wyznaczonymi na 26 kwietnia wyborami do rad miejskich. Cała prasa francuska podkreśla polityczny charakter tych wyborów, a jednocześnie zwraca uwagę, że odbywają się one w atmosferze poważnego niepokoju, wywołanego pogłębiającym się kryzysem gospodarczym i finansowym we Francji.

Francja stoi u progu bankructwa. Nie są to stany, które uderzyłyby najbardziej przodków państwa. Nie są to stany, które uderzyłyby nawet Bourges — Manoury oświadczył, że rząd będzie ubiegał się o odroczenie terminu zwrotu owych 80 miliardów, które Mayer „pożyty” sobie z kas Banku Francji doświadczenie na parę godzin przed odjazdem do Waszyngtonu.

Mayer liczył, że uda mu się wyzbroić w Waszyngtonie pewną kwotę dolarów na załatwienie nowej pożyczki. Spółka go zawiodła. Poza słowami, i to nie zawsze miłymi, Mayer niegdyś w Waszyngtonie nie otrzymał.

Mit o dolarach, którymi „pomoc” marshallowska rzekomo zasiliła Francję, należy do przeszłości. O tym, jak wygląda w rzeczywistości „pomoc” amerykańska, świadczy dobitnie następująca cyfra: w latach 1948 — 1951 Francja otrzymała tytułem pożyczek i „pomocy” z tytułu 430 milionów dolarów. W tym samym okresie Francja wypłacała Stanom Zjednoczonym 537 milionów dolarów tytułem zwrotu długów i odcieków innymi słowami, amerykańska „pomoc” kosztowała Francję w tym okresie na czysto 107 milionów dolarów.

Kryzys gospodarczy, jaki przeżywa dziś Francja, znajduje szczególne odzwierciedlenie w dziedzinie produkcji. Jak wynika z ostatnich oficjalnych — a więc lukrujących istotny stan rzeczy — danych, począwszy od pierwszego kwartału 1952 roku, produkcja przemysłowa nieprzerwanie spada. Dotyczy to przede wszystkim produkcji dóbr konsumpcyjnych, która w czwartym kwartale 1952 r. zmniejszyła się w porównaniu z analogicznym okresem 1951 roku o 11 proc. Jeśli chodzi o całość produkcji przemysłowej, to wykazuje ona spadek o 6 proc. w porównaniu ze

średnią produkcji przemysłowej pierwszego kwartału 1952 roku.

Ogromne trudności przeżywa francuski przemysł traktorowy i lotniczy. Francuski przemysł włókienniczy i skórny goni resztkami sił. Przemysł budowlany znajduje się w nielepym położeniu.

Francuskie koła gospodarcze bardzo pesymistycznie oceniają przyszłość przemysłu francuskiego. Jak wynika z ankiety Krajowego Instytutu Statystycznego, 57 proc. przemysłowców francuskich przewiduje w pierwszym półroczu 1953 roku spadek produkcji o około 10 proc. Większość przedsiębiorców przewiduje zupełne wstrzymanie inwestycji.

Staty spadek produkcji wywołuje szybki wzrost bezrobocia. Jak wynika z ostatnich danych, liczba bezrobotnych sięga obecnie 700 tys. wobec 310 tys., które notowano 1 stycznia 1952 roku. Liczba częściowo bezrobotnych sięga 2,5 miliona.

Wszystko wskazuje na to, że w najbliższym czasie ilość bezrobotnych jeszcze bardziej wzrośnie. Jak stwierdza biuletyn „Service Economique et Financier” — większość francuskich zakładów przemysłowych redukuje ilość godzin pracy w tygodniu. Wiele przedsiębiorstw pracuje już teraz tylko 32 godziny tygodniowo. W 1951 roku liczba ogółem przepracowanych w przemyśle dni roboczych zmniejszyła się o 495 tysięcy, w 1952 roku — o dalsze 775 tysięcy. Niewątpliwie w 1953 roku liczba ta poważnie wzrośnie.

Sytuacja francuskiego rolnictwa nie przedstawia się lepiej. Zubożenie ludności miast, spadek siły nabywczej ludu pracy (ich udział w dochodzie narodowym Francji wyniósł w 1952 roku 20,5 proc. wobec 40,5 proc. przed wojną), powoduje trudności zbytu artykułów rolnych na rynku wewnętrznym. Kryzys we francuskim rolnictwie przejawia się w coraz mniejszym stosowaniu nawozów sztucznych przez rolników francuskich. Zarówno produkcja zbożowa, jak i hodowlana są znacznie niższe niż przed 1939 rokiem.

Ministrowie francuscy co pewien czas deklamują o konieczności „udzielenia” sytuacji gospodarczej Francji, ale — jak stwierdza tygodnik „Tribune des Nations” — „sa to próba wyjścia z kryzysu przy pomocy sloganów”. M. in. szermują oni hasłem wzmocnienia eksportu do

innych krajów kapitalistycznych. O nierealności tego rodzaju pomysłów dobitnie świadczy fakt, że dziś nawet francuskie kolonie zatrzasnęły swe drzwi przed francuskim eksportem. Import francuski jedynie w 2/3 równowagi jest eksportem, a tymczasem w Maroku import z USA wzrósł o 83 proc., w Tunisie o 49 proc., w Algierze o 70 proc. Coż więc dopiero mówić o wzmocnieniu eksportu do innych krajów kapitalistycznych, które same znajdują się w podobnej sytuacji co Francja, które same zamykają swe drzwi przed towarami innych krajów i szukają zbytu dla swojej produkcji.

Przeprowadzając ocenę sytuacji ekonomicznej Francji sekretarz Komunistycznej Partii Francji, tow. Jacques Duclos, stwierdził: „Poważne trudności, które przeżywa Francja, wywołane zostały po pierwsze militarną agresją ekonomiki francuskiej, po wtóre — wężeniem się rynku wewnętrznego wskutek spadku siły nabywczej zarobków i ogólnej pauperyzacji mas pracujących miast i wsi, po trzecie — zmniejszeniem się możliwości eksportu w wyniku opowania ekonomiki francuskiej przez Amerykanów, po czwarte — olbrzymimi wydatkami wojennymi”.

Czy istnieją realne możliwości uzdrowienia sytuacji gospodarczej we Francji? Istnieją. Możliwość tę wskazuje opracowany przez CGT (Powszechna Konfederacja Pracy) „program pokojowej gospodarki narodowej, niezawisłości i postępu społecznego”. Program ten przewiduje m. in. redukcję zbrojeń, przejście do zakrojonych na szeroką skalę inwestycji oraz nawiązanie i ciągłe rozszerzanie stosunków gospodarczych z krajami obozu pokoju i socjalizmu, co zapewniłoby gospodarce francuskiej zbyt wielu jej artykułów oraz import tych, których gospodarstwo francuskie brakuje.

Realizacja takiego programu wymagałaby — rzecz jasna — radykalnego zwrotu polityki francuskiej: zerwania z polityką uległości wobec amerykańskich imperialistów, z polityką przekształcania Francji w kraj półkolonialny, z polityką przygotowań wojennych oraz położenia kresu „brudnej wojnie” przeciwko bohaterstwu ludu wietnamskiemu, pochłaniającej miliardy franków.

Takiej radykalnej zmiany polityki domaga się szerokie rzesze francuskiego społeczeństwa.

T. GUMOWSKI

Pod hasłem: „Pracy dla wszystkich”

obradowała w Wiedniu
ogólnoaustriacka konferencja
bezrobotnych

WIEDEŃ, 20. 4.

DNIA 19 BM. ODEBYŁA SIĘ W WIEDNIU DRUGA OGÓLNOKRAJOWA KONFERENCJA BEZROBOTNYCH. OBRADY TOCZYŁY SIĘ POD HASŁEM „PRACY DLA WSZYSTKICH”.

Lud Indii w obronie pokoju

Jak donosi Agencja TASS z Delhi, ruch obywateli pokoju w Indiach coraz bardziej się wzmacnia. W ciągu ubiegłego tygodnia odbyły się masowe wiece i demonstracje w stanach: Uttar Pradesh, Andhra, Bengali zachodni i Madia Pradesh. Uczestnicy wieców i demonstracji żądali niezwłocznej przerwy w działaniach wojennych w Kercel i zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami.

Referat pt. „Program walki przeciwko masowemu bezrobociu” wygłosił członek Ogólnokrajowego Komitetu Bezrobotnych Albert Hirnke. Mimo że rozpoczął się sezon budowlany i roboty polne — oświadczył Hirnke — w Austrii nawet według oficjalnych danych jest przeszło 200 tysięcy bezrobotnych. W rzeczywistości jest ich ponad 250 tysięcy. Redukuje się produkcję pokojowych gałęzi przemysłu, a robotnicy wyrzuceni są na bruk. Tak jak dawniej, robotnicy nie mogą znaleźć pracy w przemyśle, który jest coraz bardziej zorientowany na potrzeby wojny. Wzrost bezrobocia w Austrii jest wynikiem wojny.

Równocześnie na coraz większą skalę wywozi się do krajów zachodnich surowce dla przemysłu wojennego.

Ta antynarodowa polityka rządu austriackiego doprowadziła do tragicznej sytuacji najsłabszych warstw ludności. Szczególnie ciężka jest sytuacja młodzieży. Kola rządzące, zamiast dać młodzieży możliwość nauki, rozmaitymi oszukiwaniami metodami werbują młodych chłopów do faszystowskich związków wojskowych, do oddziałów żandarmerii.

Musimy — powiedział w zakończeniu Hirnke — pokonać kres tej antynarodowej polityce i domagać się od rządu natychmiastowego podjęcia kroków, które doprowadziłyby do ożywienia pokojowych gałęzi przemysłu, do likwidacji bezrobocia i do polepszenia warunków bytu ludności.

Delegat zabierający głos w dyskusji podkreślał niezwykle ciężką sytuację bezrobotnych, którzy coraz bardziej zdecydowanie występują w obronie swych praw. Walka ich cieszy się poparciem związkowym i innych organizacji masowych.

Z wielką uwagą uczestnicy konferencji wysłuchali przemówienia przewodniczącego frakcji Jedności Związkowej Zrzeszenia Austriackich Związków Zawodowców, znanego działacza społecznego G. Fiala. Frakcja nasza — powiedział Fiala — w pełni popiera postulaty bezrobotnych, wysunięte na obecnej konferencji.

Konferencja uchwala „Program walki przeciwko masowemu bezrobociu”.

Zgon wybitnego poety robotniczego Ericha Weinerta

BERLIN, 20. 4.

Agencja ADN donosi, że dnia 20 bm. zmarł wybitny poeta robotniczy, dwukrotny laureat nagrody państwowej NRD, Erich Weinert, przeżywszy lat 62.

